

Pomóżmy Amelce stanąć na nogach. Przekaż 1 proc. podatku

data aktualizacji: 2019.02.23 autor: Justyna Napierała



Amelka Stolarska po wypadku nie ma lewej nóżki i chodzi w protezie, którą co rok należy wymieniać. (fot. Justyna Napierała)

Amelka uczennica szkoły podstawowej w Bartnikach cztery lata temu przeżyła dramatyczny wypadek, dziecko straciło w nim nogę i było w bardzo ciężkim stanie. Dziś Amelka chodzi do szkoły jednak jej rehabilitacja ciągle musi być bardzo intensywna. Dodatkowym problemem są protezy, które nie chcą rosnąć wraz z dzieckiem. Raz do roku wymagają wymiany.

Dziewczynka ma kochających rodziców, którzy troszczą się o nią bardzo jednak koszty leczenia są ogromne.

- Dzięki Bogu Amelka żyje, to był straszny dzień. Jak motor uderzył w córkę byłam w domu i usłyszałam huk i intuicyjnie wiedziałam, że mojemu dziecku coś złego się stało - mówi Katarzyna Stolarska. Intuicja matki nie zwiodła. Później już były długie miesiące związane z hospitalizacją. Dziecko było odsyłane z otwartą raną ze szpitala do szpitala. Rodzina przeżyła horror. Wreszcie rana się zagoiła, lecz kość najprawdopodobniej nadal rośnie, w takim przypadku będzie potrzebna operacja - mówi zmartwiona pani Katarzyna.

Mama dziewczynki dziękuje wszystkim którzy chcą pomóc Amelce wpłacając tak zwany jeden procent podatku. Proteza to koszt minimum 30 tys. złotych, ponadto dochodzi kosztowna rehabilitacja, trudno znaleźć miejsce rehabilitacji dla dzieci po amputacji nóżki - podkreśla Katarzyna Stolarska.

Udało się jednak ale trzeba dojeżdżać i wszystko kosztuje, dziecko musi ćwiczyć by dać sobie radę w codziennym życiu. Amelka jest dzielna, to dziewczynka z charakterem. To właśnie ona wyręczyła rodziców w tym trudnym dla nich czasie, kiedy chcieli powiedzieć jej, że nie ma nóżki, ona to zrobiła pierwsza, jest świadoma wszystkiego. Jest bardzo zdolna i ma bardzo dobre stopnie w szkole, lubi zajęcia wychowania fizycznego i tańca, ponadto jest samodzielna- mówi pani pedagog ze szkoły podstawowej w Bartnikach. Rehabilitacja odbywa się w Nowym Dworze, przynajmniej 3 razy w tygodniu, by dziecko mogło dobrze sobie radzić z protezą. Na razie rodzice nie otrzymali pieniędzy z odszkodowania. Nie jest łatwo, pracuje tata Amelki -Tomasz, mama zajmuje się córkami, szczególną opieką otacza dziewczynkę po wypadku, to trauma na całe życie. Amelka staje się już nastolatką, co oznacza, że wkracza w ważny wiek rozwoju. Ma wielu przyjaciół i jest lubiana w szkole.

Każdy, kto chce jej pomóc może to zrobić wpłacając środki Fundacji Avalon, Bezpośrednia Pomoc Niepełnosprawnym, ulica. Kajki 80/82/1, 04-620 Warszawa, pod opieką której jest Amelka, należy dopisać cel czyli: Stolarska 3292 (numer konta: 62160012860003003186426001).

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/31037-pomozmy-amelce-stanac-na-nogach-przekaz-1-proc-podatku>